

tego typu wizerunków, na niejako „prywatną” (wyraz osobistych przekonań autora emblematu) i „państwową” ich symbolikę (uprawomocnienie władzy nowo wybranego króla). Praca ta dowodzi raz jeszcze wielkiej roli numizmatyki jako nauki pomocnej w badaniach nad ideologią władzy w okresie nowożytnym.

Publikacja Jana T. Štefana (Ostrava) „Uwagi o wpływie wyobrażenia medalu na motywy miedziorytu” koncentruje się z kolei na problemie oddziaływania kompozycji medalowych na grafiki z osiemnastowiecznych starodruków. Autor bierze tu za przykład dwa medale z ok. połowy XVIII w. przeznaczone dla studentów szkół górniczych, wybite według projektu Giuseppe Tody. Ten drobny przyczynek pokazuje, że medale należą nie tylko do przedmiotów „odtwórczych” (z przedstawieniami wzorowanymi głównie na pracach graficznych), ale również „twórczych”, wyznaczających nowe sposoby konstruowania wizerunków, co nie zawsze jest dostatecznie uświadamiane.

Całą publikację kończy przegląd treści wszystkich opublikowanych dotąd tomów serii „Acta Numismatica Bohemiae, Moraviae et Silesiae”.

Recenzowaną pracę należy w sumie ocenić pozytywnie. Za jej duży plus uznałbym zwrócenie uwagi na wartość monet nowożytnych jako źródeł ikonograficznych. Jest to dziedzina, która jak dotąd pozostaje (również w Polsce) na uboczu prowadzonych badań, na co wpływ ma zapewne nie do końca uzasadnione przekonanie o szablonowości wyobrażeń na stemplach. Dla równowagi wypada jeszcze zwrócić uwagę na pewien mankament. W części poświęconej epoce średniowiecza większość autorów (z wyjątkiem Borysa Paszkiewicza i częściowo Luboša Polanskiego) posługuje się rysunkami monet, a nie ich fotografiami (te przejęte z H. Emmeriga w artykule L. Konečného są prawie zupełnie nieczytelne). Niejednokrotnie postulowano już, aby rysunki jako materiał do studiów ikonograficznych wykorzystywać tylko w wyjątkowych przypadkach, kiedy moneta zaginęła lub jest w danej chwili niedostępna. Odwzorowania rysunkowe, szczególnie te przejmowane ze starszych dzieł, w szczegółach często nie są dokładne. Odzwierciedlają raczej przekonania rysow-

nika, niż odwzorowują rzeczywistość. Trudno w takiej sytuacji prowadzić polemikę z autorami wysuwanych tez. Dlatego jako najbardziej palący postulat na przyszłość wysunąłbym konieczność ilustrowania wywodów na temat ikonografii czytelnymi fotografiami monet, co zapobiegnie nieporozumieniom i prowadzącym na manowce dyskusjom.

Witold Garbaczewski

Emma Regina — Civitas Melnic, red. Jan Kilián, Luboš Polanský, Mělník–Praha 2008, ss. X + 152

Recenzowany tomik jest pokłosiem sesji naukowej pod takim samym tytułem, jaka odbyła się 9 listopada 2006 r. w Mielniku pod Pragę¹, poświęconej 1000-letniemu jubileuszowi śmierci księżnej Emmy oraz 80. rocznicy urodzin wybitnego numizmatyka Pavla Radoměrskiego. W stosunku do programu sesji nastąpiły tutaj pewne zmiany, a mianowicie zabrakło referatu Petra Sommera na temat kościoła czeskiego w czasach księżnej Emmy oraz Aněžki Merhautové o miniaturach w żywocie św. Wacława pióra Gumpolda. Dodany natomiast został artykuł archeologa Jana Frolika.

Do grupy wydawców należą: Muzeum Regionalne w Mielniku, Muzeum Narodowe w Pradze, Centrum Studiów Mediewistycznych Czeskiej Akademii Nauk i Uniwersytetu Karola w Pradze oraz Oddział Praski Czeskiego Towarzystwa Numizmatycznego. Finansowego wsparcia publikacji udzielili miasto Mielnik oraz Kraj Środkowoczeski. W roli recenzentów wystąpili Jana Maříková-Kubková (Instytut Archeologii Czeskiej Akademii Nauk) i Marek Budaj (Słowackie Muzeum Narodowe w Bratysławie). Tom poświęcony został pamięci Jarmili Háskovéj, Pavla Radoměrskiego i Dušana Třeštíka, trzech wybitnych czeskich humanistów, którzy zmarli przed ukazaniem się publikacji.

Całość otwiera wprowadzenie redaktorskie autorstwa Jana Kiliána. Zawarte w dalszej części prace podzielić można ogólnie na trzy grupy: historyczne, archeologiczne i numizmatyczne, przy czym niektóre z nich, ze względu

¹ Por. *Emma Regina — Civitas Melnic* [w:] WN L, 2006, z. 2 (182), s. 235–236.

na swą interdyscyplinarność, wymykają się jednoznacznej klasyfikacji. Do grupy „historycznej” należy artykuł Jiříego Slámy, który omówił okresy, kiedy Emma była królową Zachodnich Franków przy boku Lotara, jak i księżną Czech przy Bolesławie II, podkreślając jej zaangażowanie polityczne i uznając za jedną z najważniejszych kobiet przełomu X i XI stulecia. Do działu „historycznego” (przynajmniej w większej części) zaliczyć także można publikację autorstwa numizmatyka Luboša Polanského, najdłuższą w omawianym tomiku. Autor, wykorzystując swoje ustalenia z wcześniejszych prac i posługując się szerokim zestawem źródeł, omówił trzy główne teorie dotyczące pochodzenia Emmy (burgundzką, anglosaską i frankijską), pozostając przy hipotezie utożsamiającej żonę Bolesława II z żoną króla zachodniofrankijskiego Lotara (954–986). W części poświęconej denarom czeskiej księżnej L. Polanský zajął się przede wszystkim ich datacją i poszukiwaniem wzorów ikonograficznych.

Historyk Dušan Třeštík w pracy „Jeszcze o królowej Emmie. Rękopis legendy Gumpolda z Wolfenbüttel a Drugi żywot królowej Matyldy” przedstawił na wstępie szczegółowo wypadki historyczne w ostatnich latach życia żony Bolesława II, przechodząc następnie do analizy miniatury z „Żywota Wacława księcia czeskiego” pióra biskupa mantuańskiego Gumpolda (rękopis z Wolfenbüttel). Zastanawiając się nad celem powstania manuskryptu z wizerunkiem korzającej się przed św. Wacławem Emmy, autor doszedł do wniosku, że kwestię tę postrzegać należy w szerszym kontekście sytuacji politycznej w Rzeszy w pierwszych latach drugiego tysiąclecia. Rękopis z Wolfenbüttel, jak uważa D. Třeštík, stał się bezpośrednim wzorem dla Drugiego żywota św. Matyldy, który również wiąże się z ideologią imperialną, a przeznaczony był zapewne dla Henryka II. Powstanie legendy Gumpolda z miniaturą dedykacyjną umieścić można, zdaniem czeskiego badacza, w latach 1002–1004, kiedy Emma przebywała w Bawarii, działając na rzecz wygnanych wraz z nią synów Jaromira i Ołdrzycha.

Kwestie numizmatyczne poruszyła z kolei Jarmila Hásková, która przypomniała historię badań nad denarami Emmy, poświęcając stosunkowo dużo miejsca rozważaniom *stricte*

historycznym. Autorka przypomniała m.in. swoją wcześniejszą teorię dotyczącą francuskiego pochodzenia Emmy, uważając jej wybijane w Mielniku monety za szczególnie ważne źródła potwierdzające wysoką pozycję księżnej w państwie Przemyślidów.

W artykule „Mielnik w czasach księżnej Emmy”, otwierającym grupę „archeologiczną”, Petr Meduna spróbował określić rangę tego grodu w okresie rezydowania tutaj francuskiej małżonki Bolesława II. Po przedstawieniu źródeł pisanych badacz ten przeszedł do wywodów opartych na eksploatacjach archeologicznych, omawiając kolejne etapy powstawania grodowych fortyfikacji (od IX do XIII w.) i zatrzymując się na dłużej przy tzw. fazie III (doba Emmy). Zanalizował odkryte fundamenty budowli przypisywanych wdowie po Lotarze, jak również pozostałości kościoła św. Piotra, przy którym, jak sugeruje, mogła znajdować się mennica. W zakończeniu P. Meduna podkreślił znaczenie Mielnika jako jednego z centrów ówczesnego handlu, co może potwierdzać stosunkowo wysoką pozycję tego miejsca w systemie grodów państwa Przemyślidów.

W tomiku poświęconym kobiecie, niezależnie od jej pozycji czy okresu historycznego, w którym żyła, niezbędne wydają się artykuły na temat biżuterii i ubioru. W pracy „Emma i biżuteria jej czasów w kontekście rozwoju biżuterii wczesnośredniowiecznej” Kateřina Tomková omówiła ozdoby kobiece z okresu poprzedzającego pojawienie się Emmy na arenie historii, przechodząc następnie do drugiej i trzeciej tercji X w., kończąc na stuleciu XI i początku XII. Autorka wykorzystywała tutaj szeroki zasób źródeł (głównie znalezisk grobowych i skarbów monetarnych z ułamkami biżuterii), próbując zrekonstruować zawartość skrzynekki na precjoza księżnej Emmy. Rozważając genezę analizowanych przedmiotów (przede wszystkim zausznice, pierścienie i naszyjników), rozpoznała w nich wpływy obce i wydzieliła importy od wyrobów miejscowych. W konsekwencji K. Tomková dała krótki zarys rozwoju biżuterii w państwie Przemyślidów na przestrzeni ponad dwóch stuleci.

Z kolei Milena Bravermanová w pracy „W co mogła odziewać się księżna Emma. Ubiór kobiet z najwyższej warstwy społecznej we wczesnym średniowieczu”, skupiając

się na analizie źródeł pisanych, ikonograficznych i nielicznych tekstylnych, omówiła ubiór kobiet z wyższych sfer przełomu pierwszego i drugiego tysiąclecia, kładąc akcent na rolę importów (Hiszpania, Bizancjum, Chiny, Indie) w rozwoju wytwórczości miejscowej. Dużą część pracy wypełnił opis fragmentów tkanin znalezionych na terenie Czech, a pochodzących mniej więcej z okresu życia Emmy (tekstylnie okładki rękopisów, tkaniny relikwiarzowe św. Ludmily, fragmenty z grobu Bolesława II). Autorka omówiła ich technikę wykonania, wzornictwo i kierunki wpływów artystycznych.

Archeolog Jan Frolík zreferował badania archeologiczne w bazylice św. Jerzego na Praskim Zamku (*Pražský hrad*), próbując zidentyfikować jeden z odkrytych w nawie głównej tej świątyni grobów (oznaczony numerem 93) z miejscem wiecznego spoczynku księżnej Emmy. Identyfikacja ta opiera się na stwierdzonym wieku znalezionych tam kobiecych szczytków kostnych (ok. 60 lat, co mniej więcej odpowiada, według historyków, wiekowi Emmy w momencie śmierci), które pierwotnie znajdowały się w skrzyni. Nie jest wykluczone, jak twierdzi J. Frolík, że w skrzyni tej — nie znajdującej na ziemiach czeskich żadnych analogii — przeniesiono zwłoki Emmy z Mielnika do Pragi. Argumentem wspierającym taką hipotezę może być okoliczność, że z domniemanym grobem Emmy wiąże się grób z pozostałościami mężczyzny — niewykluczone, że Bolesława II. Ta ostatnia identyfikacja nie jest jednak pewna, dlatego i hipotezę o miejscu pochówku Emmy, jak zaznacza sam J. Frolík, traktować trzeba obecnie z dużą ostrożnością.

Do artykułów *stricte* numizmatycznych w omawianym tomiku zaliczyć można trzy prace. W pierwszej, zatytułowanej „Monety mielnickiej księżnej Emmy”, Zdeněk Petrůň przedstawił szeroki wachlarz zagadnień związanych się z tytułowymi denarami. Na początek badacz z Pragi przypomniał starsze teorie z nimi związane, po czym przeszedł do krótkiego omówienia naśladownictwa „etelredowych” w Europie oraz pierwszych monet Emmy, wybijanych prawdopodobnie w mennicy w Dijon. Następnie, na podstawie analizy skarbów, wyznaczył początek działalności menniczej Emmy w Mielniku na przełom lat

osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych X w., wyróżniając wśród jej denarów dwa podtypy (według kształtu litery M w legendzie awersu i rewersu, z czym wiąże się także zróżnicowanie metrologiczne) i próbując ustalić ich chronologię względną. Z. Petrůň doszedł do wniosku, że Emma zakończyła wybijanie własnych monet w 1002 r., z chwilą ucieczki wraz z synami do Bawarii, a brak imienia Bolesława na stemplach jej denarów wiązać zapewne należy, zdaniem tego badacza, ze szczególnie wysoką pozycją społeczną wdowy po zachodniofrankijskim królu. Co warto podkreślić, Petrůň opowiedział się za brakiem w tym okresie w Czechach skodyfikowanego prawa menniczego, dopuszczając jedynie, z zastrzeżeniem, istnienie prawa zwyczajowego. Stwierdzenie to jest szczególnie ważne w kontekście prób szukania i objaśniania analogii ikonograficznych oraz epigraficznych we wczesnośredniowiecznym mennictwie czeskim i polskim.

W artykule „Mennictwo kobiet w X/XI wieku” (opublikowanym w języku polskim) Stanisław Suchodolski zanalizował okoliczności, mające wpływ na pojawianie się imion i wyobrażeń kobiet na stemplach monet wczesnośredniowiecznych. Autor, uwzględniając szeroki materiał ikonograficzny, wyróżnił tutaj sytuacje, w których kobiety: a) sprawowały władzę zwierzchnią w państwie; b) współrządziły u boku małżonków (do tej kategorii zaliczyć także należy współwystępowanie imion monarszej pary w formie epigraficznej); c) sprawowały funkcję regentek; d) były władczyniami tylko części terytorium państwa (dobra dziedziczne) — do tego typu badacz zalicza denary z napisem ENMA REGINA — oraz e) były opatkami klasztorów. Do osobnej kategorii S. Suchodolski zaliczył nieznanne nam dzisiaj okoliczności, w większości zapewne natury prestiżowej. W części końcowej swojej pracy autor skupił się na przełomie X i XI w. zauważając, że występujące wówczas na monetach przedstawicielki płci pięknej należały (z jednym wyjątkiem) do rodziny cesarskiej. Ze swoich rozważań S. Suchodolski wyciągnął wniosek, że za decydujący czynnik umieszczenia na stemplu imienia bądź wyobrażenia kobiety uznać chyba należy jej wybitną osobowość (co mogło łączyć się z zainteresowaniem sprawami mennicznymi), przy czym nie najmniej ważne były tu również czynniki natury politycznej

oraz fakt posiadania wystarczających zapasów kruszcu. Badacz ten uznał szczególnie częste występowanie imion i wyobrażeń kobiecych na monetach Przemysławów od X do XIII w. (częściowo inspirowane zapewne wzorami niemieckimi) za jedną z cech charakterystycznych średniowiecznego mennictwa czeskiego.

Omawiany tomik kończy niewielka praca Michała Maška poświęcona denarowi królowej Cynethryth, wybitemu w królestwie Mercji (w mienicy w Canterbury) w latach 787–792, w okresie rządów jej małżonka, Offy (757–796). Bodźcem do podjęcia tego tematu stał się fakt wystąpienia na stemplu — podobnie jak na denarach Emmy — imienia kobiecego z tytułem „regina” (CYNEĎRYĎ.REGINA). Autor dochodzi tu do częściowo podobnego wniosku, co S. Suchodolski, za główne czynniki wybijania w tym czasie monet z imionami kobiet uważając zarówno okoliczności „zewnątrzne” (pozycja polityczna, możliwości ekonomiczne), jak i „wewnętrzne” (predyspozycje psychiczne). M. Mašek zwrócił tu uwagę na niezbyt długi odstęp czasu pomiędzy emisją Cynethryth a pojawieniem się na wczesnośredniowiecznych denarach czeskich imion kobiecych, a także na obecność angielskich specjalistów mennicznych na dworze praskim we wczesnym średniowieczu, jak również na wpływ ikonograficzny monet Ethelreda II na mennictwo czeskie w pierwszym okresie jego rozwoju. Wydaje się jednak, wobec przyjętej już powszechnie identyfikacji żony Bolesława II z wdową po królu Lotarze, że nie jest to właściwa droga poszukiwania bezpośredniej genezy legend na mienickich denarach Emmy.

Omawiana praca jest przede wszystkim podsumowaniem wiedzy na temat „czeskich” lat księżnej Emmy, chociaż czytelnik znajdzie tutaj również wiele interesujących wiadomości jeszcze z jej okresu „francuskiego”. Szkoda, że artykułów nie zaopatrzone w obcojęzyczne streszczenia, zwłaszcza wobec międzynarodowego wymiaru postaci bohaterki omawianego tomu. Wiele wygłoszonych tu teorii znanych jest, co prawda, z wcześniejszych, niemieckich bądź angielskich publikacji, jednak w zwartej formie *sborníka* materiał ten byłby zapewne na Zachodzie lepiej przyswajalny. Podkreślić natomiast należy interdyscyplinarność zamieszczonych tutaj referatów, które składają się na szeroką panoramę państwa Prze-

mysławów na przełomie pierwszego i drugiego tysiąclecia.

Witold Garbaczewski

NORBERT KAMP, *Moneta regis. Königliche Münzstätten und königliche Münzpolitik in der Stauferzeit*, Hannover 2006 (Monumenta Germaniae Historica, Schriften, Bd. 55), Hahnsche Buchhandlung, ISBN 3-7752-5755-1, ISSN 0080-6951, ss. LIV+575, mapy.

Nie tylko w Polsce na półkach księgarskich obserwujemy falę niedostępnej przez długie lata klasyki, wydań rękopisów sprzed półwiecza i więcej lub wznowień książek publikowanych niegdyś jako skrypty. Praca Norberta Kampa wydana została po raz pierwszy w 1957 r. w ubogiej formie powielanego maszynopisu, jako dysertacja doktorska, obroniona wówczas na Uniwersytecie w Getyndze (N. Kamp, *Moneta regis. Beiträge zur Geschichte der königlichen Münzstätten und der königlichen Münzpolitik in der Stauferzeit*, Bd. 1–2, Göttingen 1957). Jej autorem jest niezujący już historyk (1927–1999), którego kariera naukowa wiodła przez uniwersytety i akademie w Passawie, Getyndze, Monasterze (tu habilitacja w 1969 r.), Berlinie i Brunzshwiku, a także Niemiecki Instytut Historyczny w Rzymie. Zajmował się przede wszystkim epoką Staufów, zwłaszcza w południowych Włoszech. Praca pozostawała poza świadomością większości historyków i numizmatyków, Wznowiono ją w pięknej czcionce i twardej oprawie.

Zasadnicza partia książki składa się z trzech części. W pierwszej omówiona jest „Pozycja królów niemieckich w mennictwie do XII w. i królewskie prawo menniczne Staufów.” Autor zaczyna od ustroju monetarnego w okresie pokarolińskim, by pokazać sukcesywny zanik mennic królewskich, a następnie stopniowe wycofywanie się królów — już Staufów — z ich prerogatyw monetarnych na terytoriach biskupich. W końcu XII w. stabilizuje się wolność wyboru wizerunku monetarnego, z której wykluczone są tylko niektóre naśladownictwa. Ta ostatnia kwestia — zastrzeżenie *formy* monety poszczególnych emitentów — przyciąga szczególną uwagę autora. Wskazuje on, że — w odniesieniu do stopy kolońskiej — zastrzeżeniu mógł ulec nawet